

Mała Córeczka Woli Bożej

Służebnica Boża Luiza Piccarreta urodziła się 23 kwietnia 1865 roku w niedzielę *in Albis*, w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Siedemdziesiąt lat po tym Pan poprosił, za pośrednictwem Świętej Faustyny Kowalskiej, aby właśnie w ową niedzielę obchodzone było święto Miłosierdzia Bożego. Zmarła 4 marca 1947 roku w Corato w wieku około 82 lat. Jej proces beatyfikacyjny został otwarty 20 listopada 1994 roku (w święto Chrystusa Króla). 31 października 2005 roku został uroczystie zakończony na szczęblu diecezjalnym i 7 listopada 2005 r przeszedł do rąk Kongregacji do spraw Świętych.

Od niej rozpoczyna się nowe „pokolenie” dzieci Światłości – mówi do niej Jezus – *dzieci Woli Bożej*. Ona zapoczątkowuje „tańcuch miłości”, tańcuch dusz powołanych do życia w Woli Bożej: **„We wszystkich świętościach byli zawsze święci, którzy jako pierwsi zapoczątkowali pewien rodzaj świętości. Był więc święty, który zapoczątkował świętość pokuty, drugi, który zapoczątkował świętość posłuszeństwa, inny pokory – tak samo więc było z całą resztą innych świętości. A teraz chcę, abys ty była początkiem świętości życia w mojej Woli.”** (27 listopada 1917).

Święty Hannibal Maria Di Francia napisał w swoim pięknym świadectwie: *Nasz Pan, który z wieku na wiek pomnaża coraz bardziej cuda swojej Miłości, wydaje się, że z tej właśnie dziewicy (którą On nazywa najmniejszą na ziemi i która nie ma żadnego wykształcenia) chce uczynić narzędzie misji tak wzniosłej, jaka nie może być porównywalna z żadną inną, innymi słowy, misji TRIUMFU WOLI BOŻEJ we Wszechświecie, zgodnie z tym, co jest powiedziane w modlitwie „Ojcze nasz”:* **FIAT VOLUNTAS TUA, SICUT IN COELO ET IN TERRA.**

Sam Jezus powiedział do niej: **Twoja misja jest wielka, ponieważ nie mówimy tu jedynie o świętości osobistej, ale o ogarnięciu**

wszystkiego i wszystkich, i o przygotowaniu Królestwa mojej Woli dla ludzkich pokoleń.

Luiza nie była osobą wykształconą, skończyła tylko pierwszą a może drugą klasę szkoły podstawowej, ale w imię całkowitego posłuszeństwa swoim spowiednikom musiała notować wszystkie nadzwyczajne przeżycia, których doświadczała. W ten sposób napisała 36 grubych zeszytów, czy też tomów, w formie dziennika, które Jezus – jak sam mówi – najpierw wrył swoim świetlanym palcem w głębi jej duszy, a potem Luiza przelała je na papier.

Te wspaniałe pisma zatytułowane są przez Jezusa: **Królestwo mojej Bożej Woli pośród stworzeń – Księga Nieba – Przywołanie stworzenia do porządku, na jego miejsce i do celu, do jakiego zostało stworzone przez Boga.** Luiza napisała również **Godziny Męki naszego Pana Jezusa Chrystusa, Krążenie duszy w Woli Bożej i Dziewica Maryja w Królestwie Woli Bożej.** Jej pisma ukazują nam i przekazują cały ból i Miłość Jezusa, a wraz z nimi Dar nad darami, najwyższy Dar Jego Woli, aby tak, jak jest Ona Życiem Boga, to tym samym stała się życiem Jego dzieci. A wszystko to przybywa do nas za sprawą życia Luizy, złożonego w ofierze. To, co napisała, nie jest wynikiem kultury ani sztuki pisarskiej, nie jest pragnieniem przekazania własnych wizji czy też objawień, nie jest fałszywym i niebezpiecznym mistycyzmem, ale jest owocem posłuszeństwa. Dopiero po wielu latach Luiza pogodziła się z myślą publikacji swoich pism, czego dokonali wydelegowani kapłani, w pierwszej kolejności św. Hannibal Maria Di Francia, kościelny rewizor jej pism, którym udzielił nihil obstat, i dla których otrzymał imprimatur arcybiskupa.

Co jest istotą jej przesłania?

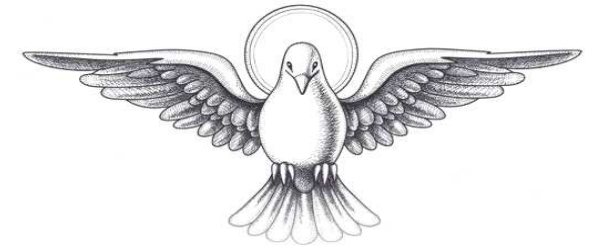
Przytoczmy słowa Jezusa: *W tych burzliwych i pędzących zawrotnie w kierunku zła czasach nie mógłbym udzielić większej taski niż ukazanie, że pragnę przekazać wielki Dar Królestwa Najwyższego „Fiat”.* Ścisłej mówiąc, jest to spełnienie tego Królestwa, o które prosimy w modlitwie *Ojcze nasz* – począwszy od Luizy Wola Boża ma być spełniana na ziemi w nowy

sposób - w taki, w jaki jest spełniana w Niebie, gdzie jest źródłem wszelkiego dobra i szczęścia, gdzie jest Życiem Boga i Jego dzieci. Nasz Pan rozpoczyna zatem swoje nadzwyczajne Orędzie tymi oto słowami: *Przychodzę, aby pozostać z wami i aby żyć razem z wami i żyć tylko jedną Wolą, tylko jedną Miłością.*

Jak czytamy w pismach L. Piccarrety

„Córko moja, nie chcą zrozumieć. Żyć w mojej Woli to królować, czynić moją Wolę to spełniać moje polecenia. Pierwsze oznacza posiadać, drugie otrzymywać polecenia i je wykonywać. Żyć w mojej Woli to uczynić z mojej Woli swoją własną, dysponować Nią. Czynić moją Wolę to brać Ją pod uwagę jako Wolę Bożą, nie swoją własną i nie móc Nią swobodnie dysponować. Żyć w mojej Woli, to żyć tylko jedną Wolą, którą jest Wola Boga. **Żyć w mojej Woli to żyć jako syn, a spełniać moją Wolę, to żyć jak sługa.** W pierwszym przypadku, to, co jest Ojca, jest i syna. A oto dar, który chcę przekazać w tych smutnych czasach – **niech nie tylko wypełniają moją Wolę, lecz także Ją posiadają.** Czyż nie jestem Panem, który daje to, co chce, kiedy chce i komu chce? (...) Nie dziw się, że nie rozumieją, gdyż aby zrozumieć powinni być zdolni do największego poświęcenia, to znaczy wyrzeczenia się własnej woli, nawet w rzeczach świętych.” (18.09.1924). (wolaboza.pl)

„Jest moją radością, Boże, czynić Twoją Wolę, a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu».
Głosiłem Twoją sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu;
oto nie powściągałem warg moich - Ty wiesz, o Panie.
Sprawiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca.
Głosiłem Twoją wierność i pomoc.
Nie tałem Twej łaski ani Twej wierności przed wielkim zgromadzeniem.
A Ty, o Panie, nie wstrzymuj wobec mnie Twego miłosierdzia;
łaska Twa i wierność niech mnie zawsze strzegą!
(Ps40,9-12)



Wola Boża żąda prawdy – wola nasza kocha się w kłamstwie.

(Św. Teresa z Awili Karmelitanka, Doktor Kościoła)

„Dlatego odrzuciwszy kłamstwo:
niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego,
bo jesteście nawzajem dla siebie członkami.
Gniewajcie się, a nie grzeszcie: niech nad waszym
gniewem nie zachodzi słońce!
Ani nie dawajcie miejsca diabłu!
Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść,
lecz raczej niech pracuje uczciwie własnymi rękami,
by miał z czego udzielać potrzebującemu.
Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa
szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby,
by wyświadczała dobro słuchającym.
I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego,
którym zostaliście opieczętowni na dzień
odkupienia. Niech zniknie spośród was wszelka
gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość,
znieważenie - wraz z wszelką złością.
Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłośni!
Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył
w Chrystusie." (Ef 4, 25-32))

KKK 2822: Wolą naszego Ojca jest, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tm 2, 4). „On jest cierpliwy... chce bowiem wszystkich doprowadzić do nawrócenia" (2 P 3, 9). Jego przykazaniem, streszczającym wszystkie inne i wyrażającym całą Jego Wolę, jest, „abyśmy się wzajemnie miłowali, jak On nas umiłował" (J 13, 34).

KKK 2823: „Oznajmił tajemnicę swej Woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie. W Nim dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej Woli" (Ef 1, 9-11). Prosimy usilnie, by w pełni urzeczywistnił się na ziemi ten zamysł życzliwości, tak jak wypełnił się już w niebie.

KKK 2824: W Chrystusie, dzięki Jego ludzkiej woli, Wola Ojca została wypełniona w sposób doskonały i raz na zawsze. Przychodząc na ten świat, Jezus powiedział: „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże" (Hbr 10, 7; Ps 40, 7). Tylko Jezus może powiedzieć: „Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba" (J 8, 29). W modlitwie swej agonii godzi się całkowicie na tę Wolę: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie" (Łk 22, 42). Właśnie dlatego Jezus „wydał samego siebie za nasze grzechy zgodnie z Wolą Boga" (Ga 1, 4). „Na mocy tej Woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa" (Hbr 10, 10).

KKK 2825: Jezus, „choć był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał" (Hbr 5, 8). O ileż bardziej zobowiązuje to nas, będących stworzeniami i grzesznikami, którzyśmy w Nim stali się przybranymi dziećmi. Prosimy naszego Ojca, by złączył naszą wolę z Wolą Jego Syna, byśmy pełnili Jego Wolę i wykonywali Jego zamysł zbawienia za życie świata. Sami jesteśmy całkowicie niezdolni do tego, ale zjednoczeni z Jezusem i dzięki mocy Jego Ducha Świętego możemy Mu poddać naszą wolę i zdecydować się na wybór tego, co zawsze wybierał Jego Syn: czynić to, co podoba się Ojcu. Jednocząc się z Chrystusem, możemy stać się z Nim

jednym duchem, a przez to pełnić Jego Wolę; w ten sposób będzie ona urzeczywistniać się doskonale zarówno na ziemi, jak i w niebie. Rozważcie, jak Jezus Chrystus uczy nas pokory, wskazując nam, że nasze cnoty nie zależą jedynie od naszego wysiłku, ale od łaski Bożej. Każdemu wiernemu, który modli się, nakazuje, by czynił to, ogarniając całą ziemię. Nie mówi przecież: „Bądź Wola Twoja" we Mnie lub w was, lecz „na całej ziemi", by został z niej usunięty wszelki grzech, a zakrólowała prawda, by zostały zniszczone wady, a rozkwitły cnoty, i by ziemia nie różniła się już od nieba.

KKK 2826: Dzięki modlitwie jesteśmy w stanie „rozpoznać, jaka jest Wola Boża" (Rz 12, 2; Ef 5, 17), i osiągnąć „wytrwałość" do jej wypełniania (Hbr 10, 36). Jezus poucza nas, że do Królestwa niebieskiego nie wchodzi się przez wielomówstwo, lecz „spełniając Wolę Ojca, który jest w niebie" (Mt 7, 21).

Spełnienie więc Woli Bożej lepsze jest niż najwyższe stopnie modlitwy, niż wszystkie zachwycenia najcudowniejsze, jest to we względzie pobożności ćwiczenie nad wszystkie ćwiczenia. Staraj się tylko o nieustanne zjednoczenie woli Twojej z Wolą Bożą... (1, 6-7) *(bł. Maria Angela Truszkowska)*

**„Nie znam większej radości nad tę,
kiedy słyszę, że dzieci moje postępują
zgodnie z prawdą. Ty, umiłowany,
postępujesz w duchu wiary,
gdy pomagasz braciom,
a zwłaszcza przybywającym skądinąd.
Oni to świadczą o twej miłości
wobec Kościoła; dobrze uczynisz
zaopatrując ich na drogę zgodnie
z Wolą Boga." (3 J 1,4-6)**

Zapraszamy do współpracy w tworzeniu i rozprowadzaniu

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Tel: 506 416 370 wieczorem

Przeczytaj i podaj dalej